

Mówione Słowo # 103

Boże Życie jest takie same wczoraj, dzisiaj i na wieki

Brian Kocourek

17 czerwca 2009

1 Jana 3:2 *Umiłowani, teraz dziećmi Bożymi jesteśmy, ale jeszcze się nie objawiło, czym będziemy. Lecz wiemy, że gdy się objawi, będziemy do niego podobni, gdyż ujrzymy go takim, jakim jest. I każdy, kto tę nadzieję w nim pokłada, oczyszcza się, tak jak On jest czysty.*

Dzisiaj rano spojrzymy ponownie na akapity 79-83 kazania Mówione Słowo jest Oryginalnym Nasieniem, i chcę, żebyście popatrzyli się, co brat Branham mówi tutaj znowu w tym tygodniu, ponieważ jest tego tutaj tyle, że jeśli nie jesteśmy ostrożni, przeczytamy to, a przegapimy słowa zmieniające życie. Brat Branham zaczyna kłaść kamień węgielny tutaj w tym kazaniu, pokazując nam obraz, który Chrystus przedłożył wszystkim synom, którzy muszą dojść do obrazu pierwotnego Syna. A wiemy, że Jezus Chrystus jest Oryginalnym Mówionym Nasieniem Słowa, oryginalną manifestacją Bożego Życia, a tak samo my, jako synowie musimy również zmanifestować to samo Boże Życie, które zmanifestowało się w pierwotnym Bożym Synu.

79 Otóż, tak jest. ON jest ... z tego powodu Bóg mógł działać przez Niego. A co On powiedział, kiedy był tutaj na ziemi? - "Ja nie czynię niczego, chyba żeby mi to najpierw pokazał mój Ojciec" - doskonale! A wszystko, co On czynił, było zawsze potwierdzone przez Pismo. ON rzekł: "Badajcie się Pism, albowiem one składają świadectwo o Mnie, a jeżeli nie czynię tych spraw, o których one mówią, to nie jestem Oryginalnym Nasieniem. Lecz jeżeli czynię te sprawy, to dlaczego mi nie wierzycie? (to się zgadza). A jeżeli nawet nie potraficie wierzyć Mi, tak jako tutaj stoję, to wiercie Słowu, które mówię, wiercie uczynkom, które czynię, bo Moje Nasienie może zrodzić tylko to, czym jestem Ja.

Widzicie, kiedy studiowaliśmy to kazanie brata Branahama, on powiedział: „Kiedy Bóg ma Słowo na pewien okres czasu, wtedy naczynie albo naczynia, które Bóg wybiera, by zmanifestowały to Słowo na ten czas, są zmanifestowanym Słowem Bożym na ten czas, w którym żyją. Jednak chcę, żebyście zrozumieli to, iż tutaj są dwie części do zmanifestowania słowa. Ci, którzy manifestują to i ci, którzy przyjmują manifestację. Bo Jezus i Mojżesz, i Paweł i William Branham nie mieliby takiej usługi, gdyby nie byli ludźmi, którzy to przyjmą.

Super znak 63-1129 P:69 *Wielu ludzi chciało przyjąć Jezusa. Oni myśleli, iż uczynią to w „innym dogodnym czasie”, jak powiedziała jedna osoba. Oni chcą*

przyjąc Chrystusa, jednak odkładają to zbyt długo. Niektórzy z nich próbowali usunąć Go ze swoich rąk, i starali się obmyć to wodą, zwalić odpowiedzialność na kogoś innego, lecz to nie udało im się. To jest na twoich rękach dzisiaj wieczorem, prosto na twoich kolanach. Hebrajczyków 13:8, pomimo tego, ile mamy Rad Kościoła, Jezus Chrystus ciągle pozostaje ten sam wczoraj, dzisiaj i na wieki. „Sprawy, które ja czynię...”

To jest **Ew. Jana 14:12**. Następnie on mówi... **Jeżeli Jego Życie jest w tobie, ono zmanifestuje Jezusa Chrystusa. Amen.** 70 Otóż, wszyscy nie możecie być tym, ale możecie być częścią tego na podstawie waszej wiary. Wszyscy z nich nie mogli być Jezusem, kiedy byli na ziemi, lecz oni mogli wierzyć Mu i przyjąć poselstwo. Był Mojżesz, Eliasz, Noe, właśnie tam zawsze byli, ale reszta z nich mogła przyjąć to. A nie miałby żadnej usługi, dopóki nie istniałby ktoś, kto uwierzy w to. Jezus nie miałby żadnej usługi, dopóki ktoś nie uwierzyłby temu. Paweł nie miałby żadnej usługi, dopóki ktoś nie uwierzyłby temu. Duch Święty nie ma żadnej usługi przez Słowo, dopóki ktoś nie zechce odrzucić swoje wyznania i przyjść z powrotem do Słowa, nie bacząc na to, jak dobre tu jest i jak prawdziwe to jest tutaj. To jest tutaj. Wiem, że to jest tutaj. Odczuwam to. Słowo mówi, iż to jest tutaj. „Gdziekolwiek dwaj lub trzej są zgromadzeni w Moim Imieniu, tam jestem pośród nich.” A ja naprawdę wierzę, że On jest tutaj, ten sam wczoraj, dzisiaj i na wieki.

Mam nadzieję, że zaczynacie rozumieć to, co staram się podkreślić tutaj. On powiedział: żaden człowiek, ani Syn Boży, ani Sam Duch Święty (to jest Bóg), on nie może mieć usługi, dopóki nie ma tych, którzy są przeznaczeni do tego, by przyjęli to.

Więc wtedy kto jest większy, ten, kto ma usługę, czy ci, którzy są przeznaczeni, by przyjęli to. Kto jest większy, aktor odgrywający swoją rolę albo ci, którzy płacą mu za to, że widzieli to, co odgrywa.

To jest coś, o czym usługa przede wszystkim zapomniała i potrzebuje powrócić do tego. Brak pokory w naszych kościołach – wśród ludzi i w usługach.

Ale Jezus pozostawił nam rozporządzenie umywania nóg, a kiedy on umył nogi uczniów, powiedział im

W **Ew. Jana 13:12** Biblia mówi nam: **Gdy więc umył nogi ich i przywdział szaty swoje, i znów usiadł, rzekł do nich: Czy wiecie, co wam uczyniłem? 13 Wy nazywacie mnie Nauczycielem i Panem, i słusznie mówicie, bo jestem nim. 14 Jeśli tedy Ja, Pan i Nauczyciel, umyłem nogi wasze, i wy winniście sobie nawzajem umywać nogi. 15 Albowiem dałem wam przykład, byście i wy czynili, jak Ja wam uczyniłem. 16 Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam:**

Sługa nie jest większy nad pana swego ani poseł nie jest większy od tego, który go posłał.

Zatem, co on miał na myśli poprzez to. Jezus widział brak pokory w jego uczniach, bo oni byli tylko ludźmi. Więc on pokazał im, jak upokorzyć się. Weź ręcznik i odgrywaj rolę sługi myjącego nogi. Upokorz się i umyj nogi swoich braci. Słudzy i niewolnicy myją nogi swoim panom, a Jezus powiedział: jeżeli jestem waszym Panem i Mistrzem, i myję wam nogi wasze, wtedy powinniście wziąć przykład ze mnie i czynić to, jak pokazałem wam, jak być pokornym. Wtedy potrzebujemy skupić się na wzorze i upokorzyć się.

A jeśli mamy to samo Boże Życie, które było w pierwotnym synu, wtedy nie ważne, czy jesteśmy milionowym synem, jeżeli mamy to samo Boże życie w nas, chociaż jest ono w pewnej mierze, ono i tak wyprodukuje ten sam charakter i te same cechy charakterystyczne, które były pokazane w pierwotnym nasieniu życia Syna Bożego.

Człowiek miałby przelecieć poprzez oceany i zaryzykować swoje życie, i być zagrożony w płonącym samolocie, ogromne burze gradowe w Afryce lub rozszoszczony tłum stara się zabić ciebie tylko dlatego, że jesteś biały. Kto ryzykowałby Życie i popularność? Albo kto chciałby stanąć w skórze takiego człowieka? Nie, człowiek idzie, bo Jego ojciec powiedział mu, by poszedł. On idzie z powodu pasji do Słowa Bożego i Jego Dzieci. Jezus był takim człowiekiem, a tak samo Paweł, i William Branham. Głosząc do rozszoszczonego tłumowi, chcieli go zabić w wielu przypadkach, ale Bóg nie pozwoliłby na to, dopóki On nie zakończył Swoje dzieło. Wtedy i tylko wtedy Bóg pozwala Swojemu jednorodzonemu synowi, by został uwielbiony przez Swoją śmierć, pogrzeb i zmartwychwstanie. A Jezus jest wzorem dla wszystkich synów. Paweł pasował do tego wzoru. William Branham pasował do tego wzoru. A co ty?

W **1 Jana 3:2** Jan mówi: *Umiłowani, teraz dziećmi Bożymi jesteśmy, ale jeszcze się nie objawiło, czym będziemy.* (On mówi, iż chociaż jesteśmy nasieniem Bożym, nie jesteśmy podobni do oryginalnego nasienia, lecz dalej on mówi) *Lecz wiemy, że gdy się objawi, będziemy do niego podobni,* Więc będziemy takimi jak on, ale jak to się stanie. Wygląda na to, że ci, którzy naśladowają to Poselstwo, są coraz gorszymi każdego roku zamiast tego, by być bardziej podobni do niego, kościół dosłownie oddala się od niego. Nie ma już zapалу do Słowa. Całonocne nabożeństwa modlitewne są przeszłością. Gorliwe pragnienie, by czynić to, co jest właściwe i mówić innym o potężnym działaniu Bożym jest teraz najbardziej oddalone, iż oni zaszeregowali chodzenie do kościoła, jako tradycję dla nich. A kościół umiera. Lecz to mówi Biblia, że wydarzy się w czasie wspaniałego phaneroo Chrystusa w tym czasie? Jest powiedziane w wierszu **3 I każdy, kto tę nadzieję w nim pokłada, oczyszcza się, tak jak On jest czysty.**

To właśnie brakuje kościołom dzisiaj – oczyszczenia samego siebie przed Bogiem.

Rzymian 8:1 *Przeto teraz nie ma żadnego potępienia dla tych, którzy są w Chrystusie Jezusie, którzy chodzą nie według ciała, lecz według Ducha.* Jednak w sercach ludzi i na ustach ludzi jest potępienie. Dlaczego? Ponieważ oni nie chodzą według ducha, lecz według ciała. On powiedział, że nie ma potępienia dla tych, którzy chodzą według ducha. Ale pozwólcie, iż człowiek będzie prowadzony przez Ducha Świętego, a obserwujcie, czy przyjdzie potępienie. Lecz pamiętajcie, ono nie pochodzi od tych, którzy chodzą według ducha, ale od tych którzy chodzą według ciała.

2 *Bo zakon Ducha, który daje życie w Chrystusie Jezusie, uwolnił cię od zakonu grzechu i śmierci.* To jest problemem, jaki mamy w kościołach, bo Paweł mówi o zakonie ducha Życia, który jest w Chrystusie, a wiele ludzi ma tylko literę, a całkowicie brakuje im ducha. Lata temu przemawiałem do pewnego zboru o nastawieniu, jakie mieli niektórzy ludzie do ich pastora, a powiedziałem im o pewnej siostrze, która powiedziała: gdyby mój pastor powiedział mi, abym zeskoczyła z mostu, zrobiłabym to, ponieważ mamy naśladować naszego pastora. Ten zbor śmiał się bardzo głośno, bo myślał, że to było bardzo śmieszne. Było mi ich żal, bo nie widzieli tego, co widziałem ja. Oni widzieli humor, a ja widziałem zwiedzoną duszę ślepo idącą śladami człowieka, a nie naśladowującą Słowa. Zatem ten zbor śmiał się, a jednak 30 lat później ten sam zbor czyni to samo, czemu śmiali się. Ludzie naśladowują ludzi a nie Chrystusa, chociaż twierdzą, że są naśladowcami Chrystusa.

3 *Albowiem czego zakon nie mógł dokonać, w czym był słaby z powodu ciała, tego dokonał Bóg: przez zesłanie Syna swego w postaci grzesznego ciała, ofiarując je za grzech, potępił grzech w ciele, 4 Aby słuszne żądania zakonu wykonały się na nas, którzy nie według ciała postępujemy, lecz według Ducha.*

Jest mi przykro, że mówię to wam, ale to poselstwo nie jest dla cielesnych chrześcijan. Ono jest dla wierzących napełnionych duchem. A Paweł powiedział nam, że Chrystus potępił grzech w ciele, żebyśmy mogli byli uwolnieni od patrzenia się na ciało, a skupiali się na Boga w tym ciele. A on powiedział: ci, którzy są napełnieni duchem, będą odzwierciedlać sprawiedliwość zakonu w naszych śmiertelnych ciałach. Do tego jesteśmy właśnie przeznaczeni w tym czasie, wierzyć temu lub nie.

Nie byłem posłany w tym czasie na ziemię, by być religijnym albo mieć dobre imię, jak niektórzy myślą sobie. Byłem posłany na tę ziemię, żeby zmanifestować Boże Życie. To Boże Życie jest przeznaczone do tego, aby zmanifestowało się w tym ciele przez więcej niż tylko proroka w tym wieku. Widzicie, Paweł mówił o wielu synach, którzy mają zmanifestować się, i którzy są przeznaczeni do tego, by przypodobać się do obrazu pierwotnego syna w

ogromnej rodzinie braci. Ja byłem przeznaczony do tego. Urodziłem się w tym celu. Urodziłem się, żeby przynieść to poselstwo temu Światu, i ja czynię to, po co urodziłem się.

I wbrew temu, co mogą myśleć inni, to nie ja otworzyłem drzwi do 187 narodów w związku z tą usługą. Nie miałbym usługi, gdyby oni nie przyszli. To nie są moje wysiłki, że moje kazania zostały przetłumaczone do więcej jak 9 języków. Bracia w wielu narodach tłumaczą je, ponieważ trzymają się tej samej Nauki Chrystusa, której nauczam. To nie była moja wyobraźnia, która powiedziała mi w roku 1983, że to wszystko wydarzy się. To nie były moje własne myśli, które powiedziały mi, żebym zapisywał moje kazania, ponieważ pewnego dnia będą czytane na całym świecie. I żeby były czytane na całym świecie, musiały zostać przetłumaczone, a ja nie przetłumaczyłem ani jednego z nich. Nie wiedziałbym, jak rozpocząć, by to wykonać, jednak Bóg uczynił to. Bóg wzbudził synów Bożych, którzy wierzą w ten sam stosunek, który widzę pomiędzy Chrystusem Jezusem a Jego Ojcem. Ten sam, który powiedział mi, żebym był pod usługą br. Vayle, jest tym samym, który powiedział mi pewnego dnia, że moje kazania będą czytane na całym świecie, a On jest tym samym, który zatrzymał tę wielką burzę w Ugandzie, i który zjawił się jako żywa tęcza horyzontalna w Kongo ponad kościołem, gdzie mówiłem do kaznodziejów o tej wspaniałej więzi z naszym ojcem, jako Chrystus był wzorem dla wszystkich synów.

Nazwijcie to, jak chcecie, lecz ja wierzę, że Bóg jest ciągle na widowni, prowadząc i kierując nas do obrazu Jego pierwotnego syna. Jestem na tyle prosty, by wierzyć, że Bóg ciągle powołuje ludzi, którzy upokorzą się i którzy mają na tyle prosty umysł, by szli za Bożym prowadzeniem. Przypuszczam, że jestem na tyle naiwny, by wierzyć, że Bóg ciągle będzie wspierał usługę znakami i cudami, jeżeli ta osoba odda się Bogu i Jego Słowu. A nie wierzę, że musisz być prorokiem, aby Bóg potwierdzał twoje nauczanie, do którego On cię posłał. Wszyscy słudzy są wspierani przez Boga na przestrzeni wieków, czy byli prorokami lub rolnikami z ościeniem, lub nawet pokornymi pasterzami.

Wszystkich tych, którzy biorą Boga za Jego Słowo, On pragnie jeszcze więcej kierować i prowadzić i wspierać Swoją obecnością – tych, którzy idą według Jego prowadzenia. Ponieważ to nie ma znaczenia, jaką masz porcję Jego Ducha, ten charakter nigdy nie zmieni się, i będzie taki sam w 1%, jak jest w 100% mierze. Bo On jest ten sam wczoraj, dzisiaj i na wieki.

W kazaniu **Wytrwały 62-0719E P:26** brat Branham powiedział: *To, co widzicie tutaj, jest wizją amatora. To są tylko małe sprawy. Sami to czynicie. To wy jesteście. Patrzcie na Chrystusa. On jest Pełnią Boga. **Bóg przebywał w Chrystusie w całej pełni. On posiadał Ducha bez miary; my mamy Go w pewnej mierze. Ale gdybym miał łyżkę wody z tamtego jeziora... oceanu, to***

właśnie było w Chrystusie. Gdybym miał łyżkę wody, tylko pełną łyżkę wody z tego. Lecz te same chemikalia, które są w całym oceanie, są w tej łyżce, tylko nie... Nie jest tego wiele, jednak te same związki chemiczne. A jeśli my mamy tego Samego Ducha w nas, to są te same dzieła i ten sam Duch, ta sama manifestacja. Rozumiecie? To tylko... Wtedy wasza wiara jest oparta na tym. A kiedy widzicie, czym to jest, wtedy możecie być pewni. Wiecie, na czym stoicie.

A jak on powiedział: kiedy rozumiesz, o czym ja mówię, wiesz na czym stoisz i wiesz, że jesteś synem, i wiesz, iż Ojciec nie ma względu na osobę, i o co prosi Go jeden z synów, to otrzymuje, on musi odpowiadać w ten sam sposób, jeżeli syn prosi Go w ten sam sposób o tę samą rzecz.

Ew. Łukasza 11:9 *A Ja wam powiadam: Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a otworzą wam. 10 Każdy bowiem, kto prosi, otrzymuje, a kto szuka, znajduje, a kto kołacze, temu otworzą. 11 Gdzież jest taki ojciec pośród was, który, gdy syn będzie go prosił o chleb, da mu kamień? Albo gdy będzie go prosił o rybę, da mu zamiast ryby węża? 12 Albo gdy będzie go prosił o jajo, da mu skorpiona? 13 Jeśli więc wy, którzy jesteście zli, umiecie dobre dary dawać dzieciom swoim, o ileż bardziej Ojciec niebieski da Ducha Świętego tym, którzy go proszą.*

W kazaniu **Moja nowa usługa 59-0406 P:38** on powiedział: *W taki sposób zachowywał się Najwyższy Kapłan w dawnych czasach, kiedy On był tutaj na ziemi. Jeżeli On jest tym samym Arcykapłanem dzisiaj wieczorem, **wszystko, co musisz zrobić, jest dotknąć się Jego, a On postąpi w ten sam sposób jak wtedy**, jeżeli dotkniesz się Go takim rodzajem dotyku. Więc czy wierzycie? Na pewno On to uczyni. Oto co on wykonał. Zatem, **mamy Ducha w pewnej mierze. A Chrystus posiadał Go całej pełni**. My... Tak jak wziąłbyś łyżkę wody z oceanu, On posiadał cały ocean. Lecz te same związki chemiczne, które są w tej łyżce, są w całym oceanie, ale nie aż tyle. Więc **tak ma się sprawa z chrześcijaninem. Jesteśmy niczym, żeby porównywać się z Nim. Ale posiadamy porcję Jego Ducha w nas, a wtedy To zachowuje się jak On. To sprawia, że miłujemy ludzi, i staramy się pomóc ludziom, i czynimy dobrze, ponieważ Duch Chrystusa jest w nas.***

O, mam nadzieję, że rozumiecie, o czym głoszę w ostatnich paru latach. To nie jest wystarczalne powiedzieć: wierzę w to Poselstwo, ale musimy wejść w nie, i zastosować Je w naszym życiu.

ZNAK 63-0901 98 *Zauważcie, oni nie tylko po to zeszli się razem, aby mówić o poselstwie; oni zeszli się razem aby zrobić użytek z krwi, aby zastosowali Znak. To jest to co musicie uczynić.*

199 *Pastorze Neville i wy zgromadzeni, członkowie zarządu, diakoni, wy bracia, jest czas abyśmy odłożyli na bok wszelkie głupstwo tego świata - czas odłożyć na bok wszystko inne. Widzieliśmy przecież wystarczająco, aby być przekonanymi i pewnymi, że ten znak musi być zastosowany.*

200 *Bez niego zginiecie, wy musicie zginąć. To jest ta Jedyna rzecz. Och, nie schodźcie się razem, mówiąc: "Wierzę temu," **Lecz znajdźcie się pod tym; wejdźcie w to.** W jaki sposób? Przez jednego Ducha jesteśmy ochrzczeni w Ciało Jezusa Chrystusa. Niech każdy wierzy całym swoim sercem. Rozumiecie? ON nie był odpowiedzialnym za nikogo, kto nie był pod tym znakiem.*

Jeżeli wierzysz, że oddałeś Mu swoje życie, wtedy pozwalasz Mu posługiwać się twoim naczyniem, w jakikolwiek sposób On chce. Pozwól Mu wykorzystywać siebie w jakiegokolwiek postaci lub stylu On obierze. Zatem było powiedziane: nie wiem, co widzą we mnie wszyscy ci bracia. Ale wiem, że moje motywacje są czyste i zgodne z Jego Wołą, bo są zgodne z Jego Słowem. Wierzę w to z całego mojego serca. Jednak widzę tylko własnego ja, chociaż inni widzą Chrystusa. Widzę siebie tak jak moi krytycy. Lecz inni widzą Bożą rękę działającą i prowadzącą mnie tu i tam, a wtedy kiedy jestem posłuszny, On manifestuje Swoją nadprzyrodzoną obecność takim sposobem, jak u nikogo z dzisiejszych kaznodziejów, więc dlaczego tak jest?

Paweł powiedział: *8 Ci zaś, którzy są w ciele, Bogu podobać się nie mogą. 9 Ale wy nie jesteście w ciele, lecz w Duchu, jeśli tylko Duch Boży mieszka w was. Jeśli zaś kto nie ma Ducha Chrystusowego, ten nie jest jego.*

Mówiąc inaczej, jeśli nie posiadasz życia twego ojca, nie jesteś synem. *10 Jeśli jednak Chrystus jest w was, to chociaż ciało jest martwe z powodu grzechu, jednak duch jest żywy przez usprawiedliwienie. 11 A jeśli Duch tego, który Jezusa wzbudził z martwych, mieszka w was, tedy Ten, który Jezusa Chrystusa z martwych wzbudził, ożywi i wasze śmiertelne ciała przez Ducha swego, który mieszka w was.* Więc co to znaczy, iż on ożywi nasze śmiertelne ciała? Czy jest tylko powiedziane o przemianie ciała? Lub on mówi o Bogu posługującym się naszym ciałem, jak on postąpił ze Swoim Synem albo jego Prorokami? *12 Tak więc, bracia, jesteśmy dłużnikami nie ciała, aby żyć według ciała. 13 Jeśli bowiem według ciała żyjecie, umrzecie; ale jeśli Duchem sprawy ciała umartwiacie, żyć będziecie.* (To jest ten klucz. Jeżeli jesteśmy synami Bożymi, wtedy Bóg chce widzieć w nas to, co podobałoby mu się pod względem zachowania się syna. Więc nasz charakter jest bardzo ważny odnośnie czasu adopcji. Bo kiedy Wybrany wie, kim jest, i jest gotowy na umieszczenie na pozycję syna, wtedy przechodzimy do naszego wiecznego dziedzictwa, lecz nie dotąd.)

Wczesny i późny deszcz 60-0303 P:48 *Od tamtego czasu nigdy tak nie było, aż do dzisiaj, ponieważ tak powiedział Jezus. To prawda. Lecz teraz jesteśmy tutaj.*

*Niechby teraz Bóg nieba, który napisał to Dzieło, Syn Boży, który zmarł i powstał na nowo, niechby Jego Obecność, ten Arcykapłan, który jest Bożym Synem, przyszedł do mnie, **przemawiał oraz posłużył się moim ciałem, moimi ustami**. Gdyż jedyne usta, jakie On posiada to moje i twoje. Spójrzcie, Jego ciało jest po prawicy Boga, ono tutaj nie powróci. Kiedy ono powróci, to będzie już po wszystkim, ale Jego Duch działa teraz tutaj. On powiedział: "Ja jestem krzewem winnym; a wy jesteście latoroślami". **Krzew winny nie wydaje owoców. On przekazuje tylko życie tym latoroślom, by wydawały owoce.** To przyniesie tego samego rodzaju owoce, zgodnie z rodzajem życia w tym krzewie. A jeżeli Jezus jest tym samym wczoraj, dzisiaj i na wieki, będzie to rodzić Życie.*

PRAWDZIWA PIECZĘĆ WIELKANOCNA 61-0402 *Jeżeli On jest ciągle Bogiem, czy On nie uczyni to samo? Ta kobieta, która dotknęła się Jego szaty... 217 Niektóre z was kobiet, względnie kilku z was tam, którzy podnieśliście swoją rękę – jedna kobieta gdzieś, ja myślę... Gdzie? Ta młoda pani na końcu, czy podniosłaś swoją rękę? W porządku. Ty, tak jest. Czy jestem obcym dla ciebie? Czy ciebie nie znam? Dobrze.*

*218 Wy zobaczycie po prostu, czy On jest ciągle Najwyższym Kapłanem, który może współczuć naszym słabościom. Nigdy w moim życiu ciebie nie widziałem. Ty jesteś obcą dla mnie. Nic nie wiem o tobie. Bóg ciebie zna. **A jeżeli On może objawić mi przez Swego Ducha świętego, przez zmartwychwstałego Chrystusa, Który tu przyszedł i daje mi tymczasowe zmartwychwstanie dla mego ducha, i mój duch odchodzi teraz stąd, a Jego Duch wchodzi do mnie, aby wam dać poznać, czy On żyje czy nie. Ja ciebie teraz nie znam. To jestem ja, ja i mój duch; my ciebie nie znamy. Lecz On ciebie zna. I On chce pożyczyć sobie moje ciało, by udowodnić, że On jest zmartwychwstałym Chrystusem. Jestem tak szczęśliwy, że mogę Mu je pożyczyć, oddać je Jemu – cokolwiek On może z niego użyć.***

Więc co z wami? Jakie byłoby wasze nastawienie, gdyby Bóg chciał posłużyć się waszym ciałem? Co jeśli Bóg chce posłużyć się twoimi wargami, by przemówił do kogoś lub twoimi rękami, żeby pomóc komuś lub twoim sercem, by się modlić za kimś? Czy pożyczysz mu je? Nie powinieneś czuć się źle dlatego, że Bóg chce posłużyć się tobą. Dlaczego miałbyś się obawiać? Pozostaw tę sprawę Bogu.

Więc jaki to jest duch w osobie, która próbuje zasiać strach wśród synów Bożych, ażeby nie uczynili niczego dla ich ojca? To nie jest duch Boży. To jest duch diabelski. A w jaki sposób oni zasiewają strach? Mówią: jaki jest twój motyw? Jak myślisz, kim jesteś? Starasz się uczynić dobre imię dla siebie.

Czy to nie jest to samo nastawienie, jakie mieli bracia wobec Józefa? On nic nie mógł poradzić na to, że miał wizje i sny. Taka była jego natura. Urodził się w tym celu. Ale z tego powodu, że był innym, oni pogniwiali się na niego i sprzedali go

do niewoli. Nienawidzili go bez powodu. On nie był odpowiedzialny za to, że jego ojciec kochał go więcej niż pozostałych braci. On nie był odpowiedzialny za sny, które dał mu Bóg. Więc oni nienawidzili go bez powodu.

I patrzcie, to samo uczynili z Pawłem. Paweł nie należał do starych czasów. On nie polował z Jezusem i nie jadł z Jezusem. Inie podróżował na nabożeństwa z Jezusem. Ale On spotkał Go w mocy Jego Chwały, a Paweł był tak bardzo posłuszny niebiańskiemu widzeniu, iż on poszedł, gdziekolwiek posłał go Bóg. A tak samo uczyni każdy syn Boży, który jest prowadzony Duchem Bożym.

14 Bo ci, których Duch Boży prowadzi, są dziećmi Bożymi. **15** *Wszak nie wzięliście ducha niewoli, by znowu ulegać bojaźni, lecz wzięliście ducha synostwa, w którym wołamy: Abba, Ojcze!* A my wiemy, że duch adopcji jest tym, który przygotowuje nas na przemianę ciała. Czy przyjęliście tego samego ducha, jakiego miał Paweł, Józef i Syn Boży? Czy pragniecie być prowadzeni Duchem? Jeśli nie, wtedy nie przyjęliście Ducha Adopcji. Lecz ten Duch zstąpił w tym czasie, aby prowadzić i kierować nas do naszych odpowiednich ról i pozycji w ciele Chrystusa.

Bo **16 Ten to Duch** (Sam Boży Duch) **świadczy wspólnie z duchem naszym, że dziećmi Bożymi jesteśmy.** (Więc to nie jest zależne od tego, czy twój duch zgadza się z Bożym Słowem, lecz raczej to Jego Duch musi świadczyć z naszym duchem, że jesteśmy Jego synami i córkami.)

17 *A jeśli naprawdę dziećmi, to wtedy rzeczywiście i dziedzicami, dziedzicami Bożymi, a współdziedzicami Chrystusa, jeśli tylko razem z nim cierpimy, abyśmy także razem z nim uwielbieni byli.*

18 *Albowiem sądzę, że utrapienia teraźniejszego czasu nic nie znaczą w porównaniu z chwałą, która ma się nam objawić.* (wg ang. w nas. Zwróćcie uwagę, nie tylko nam, ale w nas, objawienie w nas, żyjące i przebywające w naszych śmiertelnych istotach.) **19** *Bo stworzenie z tęsknotą oczekuje objawienia synów Bożych,* (Mówiąc inaczej, całe Boże stworzenie czeka na ciebie, żebyś zmanifestował to, do czego zostałeś przeznaczony przed założeniem świata. Więc jeżeli jesteście synami, wtedy zachowujcie się jak synowie. Bądźcie synami, zajmijcie pozycje w ciele.) **20** *Gdyż stworzenie zostało poddane znikomości, nie z własnej woli, lecz z woli tego, który je poddał, w nadziei,* (a czym jest nadzieja? To jest żarliwe oczekiwanie. Żarliwie oczekujemy na objawienie, by stworzyć to, co było powiedziane.)

21 *Że i samo stworzenie będzie wyzwolone z niewoli skażenia ku chwalebnej wolności dzieci Bożych.* Słowo chwalebny oznacza, iż to ma te same wartości, opinie, oceny naszego Ojca, a posiadanie zmysłu Chrystusa uwalnia nas od ludzkiej małostkowej zazdrości, i taktyk strachu, które wstrzymują cię od

wyrażenia tego, do czego Bóg ukształtował i przeznaczył ciebie. **22 Wiemy bowiem, że całe stworzenie wspólnie wdycha i wspólnie boleje aż dotąd.** A jeżeli nie jesteś tym, do czego zostałeś przeznaczony, jest dla nas bardzo bolesną sprawą. Ponieważ Paweł powiedział: *bo kiedy chciałbym czynić dobrze, złe trzyma się mnie.* Jednak dziękuję memu Bogu, który przez Jezusa Chrystusa, mojego Pana, który daje mi zwycięstwo nad sobą.

Rzymian 7:15 *Albowiem nie rozeznaję się w tym, co czynię; gdyż nie to czynię, co chcę, ale czego nienawidzę, to czynię. 16 A jeśli to czynię, czego nie chcę, zgadzam się z tym, że zakon jest dobry. 17 Ale wtedy czynię to już nie ja, lecz grzech, który mieszka we mnie. 18 Wiem tedy, że nie mieszka we mnie, to jest w ciele moim, dobro; mam bowiem zawsze dobrą wolę, ale wykonania tego, co dobre, brak; 19 Albowiem nie czynię dobrego, które chcę, tylko złe, którego nie chcę, to czynię. 20 A jeśli czynię to, czego nie chcę, już nie ja to czynię, ale grzech, który mieszka we mnie. 21 Znajduję tedy w sobie zakon, że gdy chcę czynić dobrze, trzyma się mnie złe; 22 Bo według człowieka wewnętrznego mam upodobanie w zakonie Bożym. 23 A w członkach swoich dostrzegam inny zakon, który walczy przeciwko zakonowi, uznanemu przez mój rozum i bierze mnie w niewolę zakonu grzechu, który jest w członkach moich. 24 Nędzny ja człowiek! Któż mnie wybawi z tego ciała śmierci? 25 Bogu niech będą dzięki przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego! Tak więc ja sam służę umysłem zakonowi Bożemu, ciałem zaś zakonowi grzechu.*

Dlatego powracając do **Rzymian 8:28** *A wiemy, że Bóg współdziała we wszystkim ku dobremu z tymi, którzy Boga miłują, to jest z tymi, którzy według postanowienia jego są powołani. 29 Bo tych, których przedtem znał, przeznaczył właśnie, aby się stali podobni do obrazu Syna jego, a On żeby był pierworodnym pośród wielu braci; 30 A których przeznaczył, tych i powołał, a których powołał, tych i usprawiedliwił, a których usprawiedliwił, tych i uwielbił. 31 Cóż tedy na to powiemy? Jeśli Bóg za nami, któż przeciwko nam? 32 On, który nawet własnego Syna nie oszczędził, ale go za nas wszystkich wydał, jakżeby nie miał z nim darować nam wszystkiego? 33 Któż będzie oskarżał wybranych Bożych? Przecież Bóg usprawiedliwia. 34 Któż będzie potępiał? Jezus Chrystus, który umarł, więcej, zmartwychwstał, który jest po prawicy Boga, Ten przecież wstawia się za nami. 35 Któż nas odłączy od miłości Chrystusowej? Czy utrapienie, czy ucisk, czy prześladowanie, czy głód, czy nagość, czy niebezpieczeństwo, czy miecz? 36 Jak napisano: Z powodu ciebie co dzień nas zabijają, Uważają nas za owce ofiarne. 37 Ale w tym wszystkim zwyciężamy przez tego, który nas umiłował. 38 Albowiem jestem tego pewien, że ani śmierć, ani życie, ani aniołowie, ani potęgi niebieskie, ani teraźniejszość, ani przyszłość, ani moce, 39 Ani wysokość, ani głębokość, ani żadne inne stworzenie nie zdoła nas odłączyć od miłości Bożej, która jest w Chrystusie Jezusie, Panu naszym.*